

Klaudia Modrzejewska

ORCID: 0009-0002-2719-9497

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

<https://doi.org/10.19195/1733-5779.47.8>

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2021 roku (sygn. II DK 56/21¹)

JEL Classification: K19

Słowa kluczowe: prawo administracyjne, odpowiedzialność dyscyplinarna, zawód radcy prawnego, Kodeks etyki radcy prawnego

Keywords: administrative law, disciplinary liability, the profession of an Attorney at Law, the Code of Ethics for Attorney at Law

Abstrakt: Glosa przedstawia problematykę niesprecyzowania deliktu dyscyplinarnego, który godził w Kodeks etyki radcy prawnego. Zbyt ogólne sformułowanie cech bezprawności jest przyczyną niemożności zakwalifikowania zachowania jako czynu zabronionego. Sąd Najwyższy podkreślił, że opis zarzucanego czynu w postępowaniu musi być bardzo dokładny, aby było oczywiste, jakie działania są dozwolone, a jakie zakazane. Celem glosy jest zwrócenie uwagi na kwestię standardów postępowania, zwłaszcza na precyzyjne określenie czynu zagrożonego karą.

Commentary on the judgment of the Supreme Court of the Republic of Poland of 22 June 2021, II DK 56/21

Abstract: The commentary presents the problem of not specifying the disciplinary tort that violated the Code of Ethics for Attorney at Law. The overly general formulation of unlawfulness characteristics is the reason for the inability to classify behavior as a prohibited act. The Supreme Court emphasized that the description of the alleged act in the proceedings must be very precise so that it is obvious what actions are allowed and which are prohibited. The aim of the commentary is to draw attention to the issue of standards of proceedings, in particular to the precise definition of a criminal act.

¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2021 roku, II DK 56/21, LEX nr 3352461.

Teza

Zbyt ogólne sformułowanie cech bezprawności zachowania sprawia, że opisane zachowanie nie może zostać zakwalifikowane jako czyn zabroniony.

Stan faktyczny sprawy i rozstrzygnięcia sądów niższej instancji

Sprawa zaczęła się w 2016 roku, kiedy sąsiadka skonfliktowana z radczynią prawną I.G. złożyła na nią skargę do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie (OIRP). Chodziło o rzekome skargi pisane przez I.G. od wielu lat.

Postępowanie w efekcie uległo przedawnieniu, lecz obwiniona otrzymała ostrzeżenie od dziekana Rady. Niezadowolona z powolnego działania zastępców rzecznika dyscyplinarnego OIRP złożyła na nich doniesienie do organów dyscyplinarnych.

W 2018 roku I.G. zainicjowała postępowanie cywilne przed Sądem Okręgowym w Warszawie o ochronę dóbr osobistych przeciwko sąsiadom J.W. i R.W. Jednocześnie wystąpiła z wnioskiem dowodowym o przesłuchanie w charakterze świadków dwóch radców prawnych związanych z pionem dyscyplinarnym samorządu: rzecznika dyscyplinarnego OIRP B.M. oraz zastępcy rzecznika dyscyplinarnego OIRP K.B.P. Wcześniej kobieta zawiadomiła ich obu o złożeniu tego wniosku — jak sama przyznała, zrobiła to, kierując się zasadą koleżeństwa. Ich przesłuchanie niewiele wniosło, ponieważ odmówili odpowiedzi na pytania, powołując się na tajemnicę zawodową.

Jednak jeszcze przed złożeniem zeznań jeden z radców prawnych złożył skargę na obwinioną, zarzucając jej naruszenie art. 20 Kodeksu etyki radcy prawnego (KERP)². W myśl tego przepisu radca prawny nie może zgłaszać wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka innego radcy prawnego lub innej osoby, z którą radca prawny może na podstawie przepisów prawa wspólnie wykonywać zawód, dla ustalenia okoliczności objętych ich obowiązkiem dochowania tajemnicy zawodowej.

Prowadzący sprawę uznał, że art. 20 KERP dotyczy wszystkich informacji powziętych przez radcę prawnego, i wszczął postępowanie. Obwiniona zaś argumentowała, że powyższy przepis odnosi się jedynie do informacji powierzonych pełnomocnikowi przez klienta i nie znajduje zastosowania przy sprawowaniu funkcji samorządowych. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny (OSD) OIRP w Warszawie zmienił kwalifikację z art. 20 na art. 11 KERP, który mówi o obowiązku dbania o godność zawodu.

OSD w orzeczeniu z dnia 5 lutego 2020 roku uznał obwinioną za winną czynu zarzucanego we wniosku o ukaranie. Czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne jako sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1. ustawy o radcach

² Uchwała nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w sprawie Kodeksu etyki radcy prawnego (dalej: KERP).

prawnych³ w związku z art. 11 KERP. Na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 2 sąd wymierzył I.G. karę nagany. Ponadto zasądził od obwinionej na rzecz OIRP kwotę 2000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Obwiniona zaskarżyła w całości powyższe orzeczenie do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego (WSD) Krajowej Izby Radców Prawnych. W odwołaniu przedstawiła wiele zarzutów co do orzeczenia OSD. Po pierwsze, dotyczyły one obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu jej przypisanego poprzez bezpodstawne uznanie, że złożenie wniosku o przesłuchanie dwóch radców prawnych wykonujących funkcje samorządowe uchybiło godności zawodu radcy prawnego. Po drugie, wskazała na wiele punktów dotyczących obrazy przepisów postępowania mających wpływ na treść ogłoszenia.

W dniu 16 września 2020 roku WSD utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Obwiniona wywiodła kasację do Sądu Najwyższego (SN), zarzucając rozstrzygnięciu rażące naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez zaaprobowanie błędu OSD, że złożenie wniosku o przesłuchanie radców prawnych pełniących funkcje samorządowe naruszyło zasady etyki, choć nie wykazano, na czym miałyby ono polegać. Inne zarzuty dotyczyły naruszeń przepisów prawa procesowego, takich jak sprzeczna z zasadami logiki ocena dowodów i bezpodstawne uznanie, że celem powołania radców z pionu dyscyplinarnego na świadków była chęć ich dyskredytacji.

SN w wyroku z dnia 22 czerwca 2021 roku uznał kasację za zasadną, ponieważ trafny okazał się zarzut niesprecyzowania w opisie deliktu dyscyplinarnego, na czym miało polegać uchybienie godności zawodu radcy prawnego w następstwie złożenia wniosków dowodowych.

Analiza i ocena stanowiska SN

SN stwierdził, że opis czynu zabronionego sprowadzający się do stwierdzenia, że kobieta „złożyła w postępowaniu cywilnym o ochronę dóbr osobistych wnioszek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka radcy prawnego...” narusza zasadę *nullum crimen sine lege certa et scripta*.

Zasada *nullum crimen sine lege* jest jedną z naczelných zasad prawa karnego. O jej doniosłości świadczy fakt, że została wyrażona w art. 1 § 1 Kodeksu karnego⁴. Zgodnie z tym artykułem odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Z tej zasady wynika postulat, że całość zakazów prawnokarnych powinna być umiejscowiona w ustawie karnej. Wyłączona jest kryminalizacja

³ Ustawa z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1166).

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 2339).

w drodze aktów o charakterze podstawowym. Zakazy lub nakazy obwarowane sankcjami prawnymi powinny być ściśle i precyzyjnie określone⁵.

SN zwrócił uwagę na fakt, że zbyt duży poziom ogólności normy może prowadzić do arbitralnego rozszerzenia podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej. Niejasne sformułowanie normy rodzi niepewność co do praw i obowiązków adresatów, a tym samym stwarza duże pole dla dowolności działania organów stosujących prawo. Opis zarzucanego czynu w postępowaniu musi być bardzo dokładny, aby było oczywiste, jakie działania są dozwolone, a jakie zakazane.

Powyższe stwierdzenie SN jest jak najbardziej słuszne, lecz należy też zwrócić uwagę na zakorzenioną w języku prawnym wieloznaczność. Niemożliwe jest stworzenie zamkniętego katalogu zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków zawodowych czy zachowaniu godności zawodu. Wykładnia prawa jest nieodzownym elementem jego poznania. Brak jednej, powszechnie akceptowalnej koncepcji wykładni prawa pozwala zobiektywizować proces jego poznania. Nie oznacza to jednak, że do zastosowania odpowiedzialności dyscyplinarnej wystarczające jest ogólne obwinienie radcy prawnego o zachowanie sprzeczne z godnością zawodu⁶.

Art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych mówi, że radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Jest to przepis blankietowy, co oznacza, że jest podstawą prawną do wydania aktu uzupełniającego treść w zakresie znamion deliktu dyscyplinarnego.

Zawód radcy prawnego to zawód zaufania publicznego respektujący ideały i obowiązki etyczne ukształtowane w toku jego wykonywania⁷. Radcę prawnego powinien cechować wysoki poziom wiedzy i umiejętności. Profesjonalizm oznacza nie tylko szeroką wiedzę prawniczą w teorii, lecz także głębokie poczucie zasad etycznych tradycyjnie kształtowanych przez środowisko korporacji zawodowej. Zdefiniowanie reguł postępowania przyczynia się do godnego i uczciwego wykonywania zawodu radcy prawnego.

KERP konkretyzuje, w jakich wypadkach postępowanie radcy prawnego powinno być traktowane jako sprzeczne z zasadami etyki lub godnością zawodu. Jednak sam w sobie nie jest podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej. Niedopuszczalne jest bowiem tworzenie w drodze aktów niższego rzędu przepisów

⁵ K. Ceglarska-Piłat, *Pojęcie i cechy charakterystyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie polskim*, „Studia Prawnicze” 2015, nr 2, s. 106.

⁶ P. Skuczyński, *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, [w:] *Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, red. P. Skuczyński, P. Zawadzki, Warszawa 2008, s. 15.

⁷ G. Ławnikowicz, S. Pilipiec, *Nieskazitelnosc charakteru i nieposzlakowana opinia w prawie prawniczych samorządów zawodowych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G, ius” 63, 2016, nr 2, s. 2.

pozwalających na pociągnięcie kogokolwiek do odpowiedzialności karnej. Uściślenie w drodze normy deontologicznej nie może wpływać na prawa i obowiązki wynikające z norm rangi ustawowej.

W tym miejscu należy rozważyć znaczenie kodeksu deontologicznego w dziedzinie prawa. Mianem deontologii określamy wyszczególnioną część etyki, rozpatrującą aspekt moralny człowieka wykonującego swój zawód. Normy moralne kształtujące się w danym środowisku mogą pod wpływem gromadzonych doświadczeń zostać usystematyzowane w postaci określonej doktryny moralnej. Kodeksy deontologiczne wpływają na kształt systemu wartości uznawanego nie tylko przez daną grupę, lecz także przez całe społeczeństwo⁸. Oczekiwania społeczne względem profesjonalistów są bardzo duże. Twórcy kodeksów etyki kierują się altruistycznym przekonaniem o dużej doniosłości społecznej swojej aktywności zawodowej. Nie kwestionując w żaden sposób fenomenu kodeksów deontologicznych, trzeba wyraźnie podkreślić, że zestawienia norm etyki zawodowej nie mają charakteru prawnego. Postanowień KERP nie można zaliczyć do kategorii norm prawnych. Należą one bowiem do niezależnego od prawa zbioru norm etycznych, a etyka nie wymaga legitymacji legislacyjnej⁹.

Prawny obowiązek umocowany w ustawie to składanie zeznań. Ma on charakter powszechny, obejmuje każdą osobę, nie wyłączając radcy prawnego, sędziego czy prokuratora. Zwolnienie z tego obowiązku jest możliwe tylko w wyjątkowych sytuacjach przewidzianych prawem (art. 180 § 2 Kodeksu postępowania karnego¹⁰ i art. 261 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego¹¹). Do tych wyjątków odnosi się również art. 20 KERP.

W przypadku przepisów blankietowych normy deontologiczne sprowadzają się zatem do wyznaczania zakresu pojęciowego desygnatów znamion deliktu dyscyplinarnego.

Delikt dyscyplinarny — czy przewinienie dyscyplinarne, gdyż często używa się tych terminów zamiennie — jest przedmiotem postępowania dyscyplinarnego. Zatem jest to czyn w tym przypadku radcy prawnego. Czyn według definicji z prawa karnego to zachowanie człowieka, działanie lub zaniechanie, które jest wyrazem aktywności woli i jest psychicznie zdeterminowane. Czyn będący podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej musi być dyscyplinarnie bezprawny¹².

⁸ K. Zacharzewski, *Znaczenie kodeksów deontologicznych w dziedzinie prawa prywatnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2011, nr 6, s. 36.

⁹ S. Pilipiec, *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych*, „Studia Iuridica Lublinensia” 25, 2016, nr 3, s. 756.

¹⁰ Ustawa z dnia 6 lipca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1855, dalej k.p.k.).

¹¹ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 2436).

¹² K. Łuniewska, *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych i aplikantów radcowskich w obliczu zasad rzetelnego procesu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 22, 2017, nr 1, s. 63.

Orzecznictwo sądów korporacyjnych odgrywa niebagatelną rolę w definiowaniu zachowań członków korporacji naruszających godność zawodu w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Sądy te są predestynowane do diagnozowania problemów i zjawisk negatywnie oddziałujących na funkcjonowanie korporacji, a także na wizerunek radców prawnych¹³. Zawód zaufania publicznego, jakim jest zawód radcy prawnego, cechuje się profesjonalizmem, ważnym znaczeniem społecznym i działaniem w imię interesu publicznego. W życiu prywatnym radca prawny powinien również przestrzegać zasad etycznych i zachowywać godność zawodu. Orzeczenia sądów konkretyzujące niegodne cechy zachowań tworzą kanon czynów zabronionych. W przypadku uchybienia powadze lub godności zawodu konieczne jest wskazanie sprzeczności zachowania z przepisami regulującymi wykonywanie zawodu¹⁴.

Należy podkreślić konieczność identyfikacji w postępowaniu dyscyplinarnym przedmiotu rozstrzygnięcia. Nie ma bowiem generalnego zakazu powoływania na świadka rzecznika dyscyplinarnego radców prawnych. Jest to nawet możliwe ze względu na okoliczności dotyczące prawidłowości przebiegu prowadzonego przez niego postępowania dyscyplinarnego. Zdaniem SN w niniejszej sprawie zasadnicze było właśnie podanie tego faktu jako istoty czynu zarzuconego obwinionej.

W myśl art. 413 k.p.k. do istoty czynu zabronionego należy określenie podmiotu czynu, rodzaju atakowanego dobra, czasu, miejsca, sposobu popełnienia czynu zabronionego oraz jego skutków.

SN trafnie stwierdził, że istotą czynu stanowiącego przedmiot postępowania dyscyplinarnego w niniejszej sprawie nie był w rzeczywistości fakt zawnioskowania o przesłuchanie radcy prawnego (rzecznika dyscyplinarnego), lecz podważenie w postępowaniu cywilnym ustaleń postępowania dyscyplinarnego, zakwestionowanie jego prawidłowości formalnej i merytorycznej, a w konsekwencji podważenie rzetelności i profesjonalizmu osób pełniących funkcję rzecznika dyscyplinarnego. Kluczowe jest stwierdzenie, że nie chodziło o sam wniosek dowodowy, lecz o podjęcie przez radcę prawnego czynności w ramach innego postępowania niż dyscyplinarne, zmierzających do zdyskredytowania w opinii publicznej innych radców prawnych pełniących funkcje samorządowe. Takie zachowanie świadczące o nierespektowaniu zasad obowiązujących w korporacji może być odebrane jako naruszające godność zawodu.

Podzielać całkowicie opinię SN, że zachowanie obwinionej obniża w opinii publicznej zaufanie do zawodu radcy prawnego. Zawód radcy prawnego nie jest zawodem zaufania publicznego tylko z powodu ustawowej, formalnej kwalifikacji, lecz jest nim dlatego, że jego status jest determinowany jego rzeczywistym charakterem. Osoby wykonujące zawód zaufania publicznego powinny odznaczać

¹³ *Ibidem*, s. 58.

¹⁴ H. Izdebski, *Zawody prawnicze jako zawody zaufania prawniczego*, [w:] *Etyka zawodów prawniczych. Etyka prawnicza*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2006, s. 47.

się szczególnymi cechami moralnymi, odpowiednim wykształceniem i odpowiednimi kwalifikacjami oraz niekierowaniem się chęcią zysku. Od przedstawicieli zawodów zaufania publicznego wymaga się profesjonalizmu zakładającego nie tylko ukończenie studiów i aplikacji, lecz także dochowanie pewnych kanonów etycznych. Można nawet powiedzieć, że osoby, które chcą wykonywać zawód zaufania publicznego, cechuje pewnego rodzaju „powołanie” do służenia w interesie publicznym.

Analizując zachowanie radczyni prawnej I.G., trudno odnaleźć w nim kierowanie się zasadami moralnymi i kanonem etycznym. Wieloletni konflikt z sąsiadką opierający się na permanentnym pisaniu skarg przez radczynię prawną I.G. nasuwa myśl, że nie jest to odpowiedzialne zachowanie, godne wykonywania zawodu zaufania publicznego.

Kolejne, w mojej ocenie kompromitujące, zachowanie to złożenie doniesienia do organów dyscyplinarnych na rzecznika dyscyplinarnego OIRP oraz jego zastępcę po otrzymaniu ostrzeżenia od dziekana Rady. Podejrzewam, że powyższa próba dyskwalifikacji radców prawnych była swego rodzaju zemstą radczyni prawnej I.G.

Państwo gwarantuje poszanowanie praw i wolności jednostek. Instytucje państwowe funkcjonują według nadanych uprawnień określonych w aktach normatywnych, a obywatele mogą czynić to, czego prawo nie zakazuje. Warunkiem państwa prawa jest zachowanie ciągłości przestrzegania norm prawnych. Uważam, że radczyni prawna I.G. nadużywa instrumentów prawnych i wykorzystuje je w stosunku do osób, z którymi jest skonfliktowana. Takie zachowanie jest niegodne osoby wykonującej zawód zaufania publicznego.

Jednakże w orzeczeniach sądów niższych instancji istota czynu obwinionej nie znalazła odzwierciedlenia w opisie przypisanego jej przewinienia dyscyplinarnego. Odesłanie do art. 20 KERP, zmienionego potem na art. 11 KERP, nie było wystarczające dla określenia cech zachowania, które miały świadczyć o jego bezprawności i szkodliwości korporacyjnej. Nie została spełniona reguła precyzyjności. Z opisu czynu zabronionego wynika, że każde skorzystanie w jakimkolwiek postępowaniu z inicjatywy dowodowej w formie złożenia wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka osoby wykonującej zawód radcy prawnego jest niedozwolone, gdyż narusza godność zawodu. Takie sformułowanie nie ma żadnego uzasadnienia. Istotą czynu w tej sprawie, tak jak już wcześniej było wspomniane, jest podważenie w postępowaniu cywilnym ustaleń postępowania dyscyplinarnego, a przez to podważenie rzetelności osoby pełniącej funkcję rzecznika dyscyplinarnego.

Art. 413 k.p.k. nakłada na sąd obowiązek dokładnego określenia czynu przypisanego oskarżonemu oraz jego kwalifikacji prawnej. Przepis ten ma charakter gwarancyjny, a jego naruszenie prowadzi do domniemania prawnego, że mogło mieć to wpływ na treść zapadłych orzeczeń. W konsekwencji prowadzi do zasad-

ności zarzutu kasacyjnego dotyczącego braku precyzji w opisie czynu, za który obwiniona została pociągnięta do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Zbyt ogólne sformułowanie cech bezprawności zachowania powoduje, że tak opisane zachowanie nie może zostać zakwalifikowane jako czyn zabroniony.

SN uznał, że stan spowodowany opisanymi uchybieniami sądów orzekających sprawia, że przedmiot postępowania w niniejszej sprawie budzi wątpliwości poprzez niedostateczne sprecyzowanie. Opis czynu nie zawiera nawet wskazania, że sprawa dotyczy naruszenia zasad etyki zawodowej. Przywołuje jedynie art. 20 KERP, zmieniony w drugiej instancji na art. 11 KERP. Przypisany czyn nie zawiera doprecyzowania zachowania, które zostało uznane za czyn zabroniony. Jest to uchybienie naruszające podstawowe standardy postępowania.

Wyrok skazujący musi być spójną i logiczną całością, a jego treść nie może pozostawiać wątpliwości nie tylko co do winy, lecz także co do czynu zabronionego i podstaw odpowiedzialności. Treść wyroku nie może być przedmiotem domniemywań z części motywacyjnej wyroku. Zatem wyjaśnienie naruszenia godności zawodu sądu odwoławczego w treści uzasadnienia nie niweluje uchybienia w postępowaniu. Wadliwy opis czynu zabronionego doprowadził w konsekwencji do ukarania obwinionej za czyn, który nie jest zabroniony. Wadliwość opisu czynu nie daje faktycznej możliwości zidentyfikowania bezprawnego zachowania. Niemożliwe jest przypisanie odpowiedzialności za czyn. Niemożliwa jest również kontrola instancyjna słuszności skazania.

Zważywszy na powyższe, SN uznał kasację za zasadną — uchylił orzeczenia sądów korporacyjnych i niewinnił obwinioną.

Podsumowanie

Omawiany wyrok SN pokazuje, jak ważne jest precyzyjne określenie czynu przypisanego oskarżonemu oraz jego kwalifikacji prawnej. Art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. stanowi o podstawowych standardach postępowania, którego przedmiotem jest kwestia odpowiedzialności za czyn zagrożony karą.

Omawiane orzeczenie potwierdza dotychczasową linię orzeczniczą SN. Nie ma przyzwolenia na zbyt duży poziom ogólności norm, gdyż umożliwia to w arbitralny sposób rozszerzenie podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jednocześnie zwiększyłoby to ryzyko podejmowania dowolnych działań przez organy stosujące prawo.

Wyrok jest adresowany nie tylko do specjalistów, lecz także do oskarżonego i stron, które zwykle nie mają wykształcenia prawniczego, zatem kluczowe jest, aby był zrozumiały. Sąd jest zobligowany do zredagowania wyroku w taki sposób, aby jego treść bez żadnych wątpliwości wskazywała, za jaki czyn sprawca został skazany.

W omawianej sprawie w orzeczeniach sądów niższych instancji ewidentnie tego zabrakło. Stąd, moim zdaniem, słuszna opinia SN uznająca zasadność kasacji. Standardy postępowania wyznaczone przepisami prawa nie zostały spełnione.

Samo postępowanie obwinionej, mające na celu podważenie rzetelności i profesjonalizmu osób pełniących funkcję rzecznika dyscyplinarnego, jest, w mojej ocenie, zdecydowanie naganne. Kwestionowanie ustaleń postępowania dyscyplinarnego, działania wpływające na negatywne funkcjonowanie korporacji i niekorzystne postrzeganie jej członków — to wszystko stawia radczynię prawną I.G. w złym świetle. Zachowanie obwinionej, bezsprzecznie obniżające w opinii publicznej zaufanie do zawodu radcy prawnego, a jednocześnie świadczące o nie-respektowaniu zasad obowiązujących w korporacji, musi być wartościowane przez pryzmat naruszenia godności zawodu. Uważam, że powinno zostać wszczęte postępowanie przeciwko obwinionej w tym zakresie z właściwym sprecyzowaniem zarzucanego czynu.

Bibliografia

Literatura

- Ceglarska-Piłat K., *Pojęcie i cechy charakterystyczne odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie polskim*, „Studia Prawnicze” 2015, nr 2, s. 99–139.
- Izdebski H., *Zawody prawnicze jako zawody zaufania prawniczego*, [w:] *Etyka zawodów prawniczych. Etyka prawnicza*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2006, s. 43–56.
- Ławnikowicz G., Pilipiec S., *Nieskazitelnosc charakteru i nieposzlakowana opinia w prawie prawniczych samorządów zawodowych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G, ius” 63, 2016, nr 2, s. 233–259.
- Łuniewska Ł., *Odpowiedzialność dyscyplinarna radców prawnych i aplikantów radcowskich w obliczu zasad rzetelnego procesu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 22, 2017, nr 1, s. 57–70.
- Pilipiec S., *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych*, „Studia Iuridica Lublensia” 25, 2016, nr 3, s. 749–765.
- Skuczyński P., *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, [w:] *Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, red. P. Skuczyński, P. Zawadzki, Warszawa 2008, s. 7–30.
- Zacharzewski K., *Znaczenie kodeksów deontologicznych w dziedzinie prawa prywatnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2011, nr 6, s. 35–39.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 2436).
- Ustawa z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1166).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 2339).
- Ustawa z dnia 6 lipca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1855).
- Uchwała nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w sprawie Kodeksu etyki radcy prawnego.